Dane aktualne na dzień: 10-11-2026 17:09

Link do produktu: https://hobbywear.pl/d-kalinski-twierdza-warszawa-p-422.html



D. Kaliński, Twierdza Warszawa

Cena	**55,00 zł**
Cena poprzednia	~~**74,99 zł**~~

Opis produktu

"Polacy! Gdyby Spartanie odżyli i zobaczyli Wasz heroizm i bohaterstwo, waleczny i dzielny ten naród schyliłby przed Wami czoło. (...) Byłem dziś w kilku zniszczonych przez bomby domach. Widziałem zabite dzieci, kobiety, słyszałem jęki rannych... Bohaterstwa ludności cywilnej nie da się opisać słowami. Jakże dzielni muszą być Wasi żołnierze, skoro społeczeństwo przybrało postawę godną najdzielniejszego żołnierza. (...) Straszny, a jednocześnie radosny to był widok Waszego bohaterstwa. Nawet dzieci zachowują się po męsku. Naród taki nie może być zwyciężony."
/Julien Bryan, amerykański fotoreporter dokumentujący oblężenie Warszawy/

"Chciałem, by Warszawa była wielka. Wierzyłem, że wielka będzie. Ja i moi współpracownicy kreśliliśmy plany, robiliśmy szkice wielkiej Warszawy przyszłości. I Warszawa jest wielka. Prędzej to nastąpiło, niż przypuszczaliśmy. Nie za lat pięćdziesiąt, nie za sto, lecz dziś widzę wielką Warszawę. Gdy teraz do Was mówię, widzę ją przez okna w całej wielkości i chwale, otoczoną kłębami dymu, rozczerwienioną płomieniami ognia, wspaniałą, niezniszczalną, wielką, walczącą Warszawę. I choć tam, gdzie miały być wspaniałe sierocińce - gruzy leżą, choć tam, gdzie miały być parki - dziś są barykady gęsto trupami pokryte, choć płoną nasze biblioteki, choć palą się szpitale - nie za lat pięćdziesiąt, nie za sto, lecz dziś Warszawa broniąca honoru Polski jest u szczytu swej wielkości i chwały."
/Ostatnie przemówienie prezydenta Warszawy Stefana Starzyńskiego/

Walcząca Warszawa to nie tylko powstanie. Twierdza Warszawa postawiła się hitlerowcom już w 1939 roku i choć padła, zrobiła olbrzymie wrażenie na najeźdźcach. Nie bronił jej Naczelny Wódz ani najwyżsi dowódcy Wojska Polskiego. Nie bronił jej prezydent Rzeczpospolitej ani polski rząd. Oni uciekli.
Nie wspierali jej zdradzieccy zachodni alianci, którzy choć wiedzieli o tajnym protokole paktu Ribbentrop-Mołotow, nie poinformowali o nim strony polskiej, a ich naciski dyplomatyczne nie pozwoliły na powszechną mobilizację polskiego wojska. Wyglądało to tak, jakby ktoś z wyrachowaniem składał Polskę w ofierze na ołtarzu własnych interesów.
A jednak Warszawa się broniła, choć poza honorem nie było już czego bronić. Warszawa płonęła, ginęła i pozostawała wielka. Warszawa nie przegrała z Niemcami żadnej potyczki. Skapitulowała z braku żywności i amunicji. Nie wolno nam o tym zapomnieć.

Liczba stron: 400
Oprawa: twarda
Format: 150mm x 235mm
Rok wydania: 2022
Wydawnictwo: Znak

* opis pochodzi z okładki książki